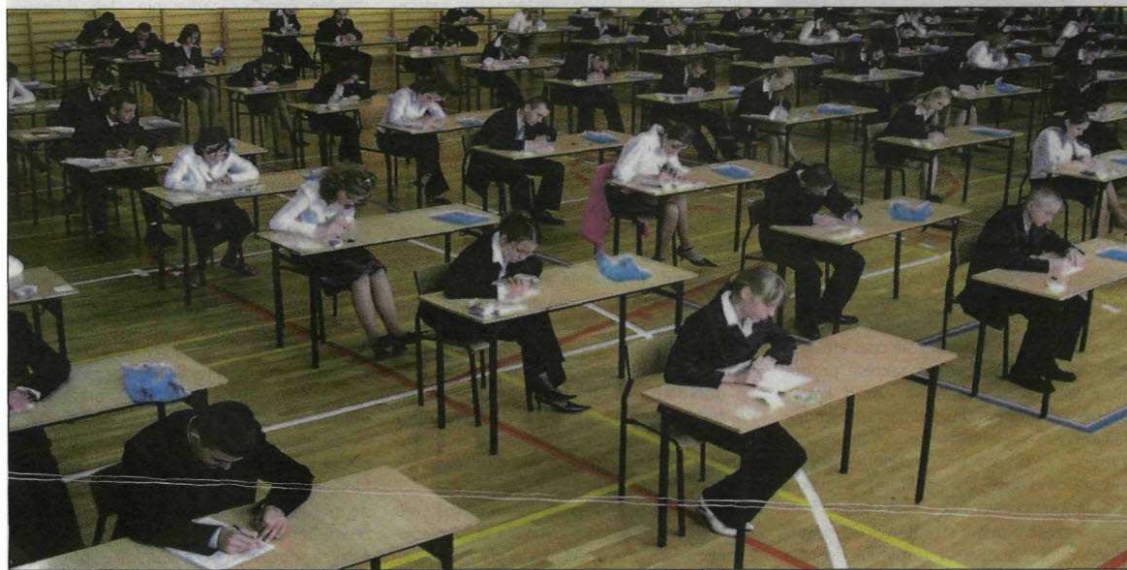


Europejskie realia oświaty – raport Eurydice

Zwiększanie jakości i wydajności kształcenia jest głównym celem polityki edukacyjnej w każdym kraju i na poziomie Unii Europejskiej. To zagadnienie zostało określone jako kluczowe w Traktacie Lizbońskim, gdyż jego spełnienie jest nieodzowne do stworzenia dobrej koniunktury i spójności społecznej w przyszłej Wspólnocie.

TEKST: AGATA MILATA-TROJNSKA



Egzaminy kończące dany etap edukacji są bardzo zróżnicowane w całej Europie

Sposobem mierzenia i kontrolowania jakości kształcenia jest ogólnokrajowe egzaminowanie uczniów, które odgrywa coraz ważniejszą rolę w Europie, także jako sposób organizacji systemu edukacji. Sieć Eurydice, czyli Sieć Informacji o Edukacji w Europie, składająca się z 35 biur krajowych utworzonych w 31 państwach członkowskich UE.

Jej zadaniem jest opracowywanie analiz systemów edukacji, podjęła wyzwanie zbadania kwestii egzaminów w Europie na prośbę Republiki Czeskiej, sprawującej w ubiegłym roku prezydenturę w Radzie UE. Do zainteresowania Czechów tym tematem skłoniła narodowa debata polityczna nad możliwością wprowadzenia ogólnokrajowych egzaminów jako sposobu na poprawę jakości kształcenia. I tak oto z ich zaciekania powstało obszerne sprawozdanie Eurydice „Egzaminy w systemach edukacji w Europie: cele, organizacja oraz wykorzystanie wyników”, któremu przyjrzymy się poniżej.

Raport sieci Eurydice szczegółowo przedstawia realia i organizację ogólnokrajowych egzaminów w 30 europejskich krajach oraz opisuje, w jaki sposób wyniki tych testów są wykorzystywane do informowania osób zarządzających edukacją i jaki wpływ mają one na dalszą ścieżkę edukacyjną młodych ludzi. Celem opracowania jest porównawcza prezentacja historycznego rozwoju, organizacji i przeznaczenia ogólnokrajowych

egzaminów w państwach sieci Eurydice. Sprawozdanie „Egzaminy w systemach edukacji w Europie” pokazuje, jak różnorodnych wyborów dokonali politycy zajmujący się oświatą w zależności od kraju odnośnie celów, częstotliwości przeprowadzania oraz zakresów ogólnokrajowych egzaminów. Istotne też jest, że Eurydice wskazuje na ważne wzorce i tendencje oświatowe w całej Europie oraz podkreśla konieczność rozwoju spójnego systemu oceniania uczniów, który zawierałby w sobie pozytywne cechy zarówno ogólnokrajowych egzaminów, jak i innych form oceniania, oraz którego zamiarem byłoby nie tylko klasyfikacja uczniów, ale także pomoc w doskonaleniu się. Dokonana analiza dotyczy wyłącznie kształcenia obowiązkowego, czyli poziomu edukacji podstawowej i tzw. niższej średniej (gimnazjum), a dane obejmują rok szkolny 2008/2009.

Pod pojęciem ogólnokrajowych egzaminów, sieć Eurydice rozumie krajowe zarządzanie ustandaryzowanymi testami i ich sprawdzanie na poziomie centralnym. Testy są ujednolicone przez krajowe władze oświatowe. W analizowanym tutaj raporcie ogólnokrajowe egzaminy zostały podzielone na trzy kategorie. Pierwsza grupa to tzw. *testy sumujące* lub *ocena uczenia się*; egzaminy te podsumowują osiągnięcia uczniów na koniec roku szkolnego czy danego etapu kształcenia i mają istotny wpływ na ich dalszą edukację. Druga grupa ogólnokrajowych

egzaminów ma na celu kontrolę i ocenę szkół oraz całego systemu oświaty; *kontrola i ewaluacja* zatem zajmuje się jakością nauczania, wydajnością nauczycieli i daje wskazówki odnośnie ewentualnych planów naprawczych. Trzecia kategoria zawiera egzaminy, których celem jest *kształtujące ocenianie* procesu uczenia się uczniów tak, aby pomóc w zidentyfikowaniu ich potrzeb i braków oraz w odpowiednim dopasowaniu nauczania.

Sprawozdanie Eurydice potwierdza, że egzaminy nie są podstawową formą oceniania w kształceniu obowiązkowym w Europie. Najpowszechniejszym sposobem ewaluacji jest *ocenianie ciągłe*, które wymaga obserwacji codziennego uczestnictwa uczniów w klasie podczas zajęć, regularnego kontrolowania odrabiania prac domowych, ustnych odpowiedzi, pisemnych sprawdzianów, prac projektowych i zadań praktycznych. Ocenianie ciągłe może być wykorzystane zarówno do celów kształtujących, jak i sumujących. We wszystkich krajach europejskich oceniania kształtującego nieustannie dokonują nauczyciele podczas trwania całego roku szkolnego. Jego celem jest monitorowanie i udoskonalanie nauczania i uczenia się dzięki bezpośredniej wymianie informacji zwrotnej pomiędzy uczniem a nauczycielem. W wielu państwach ocenianie kształtujące przeważa tylko w pierwszych latach edukacji, przede wszystkim w szkołach podstawowych, a następnie jest

uzupełniane przez ocenianie sumujące, które jest systematycznie dokonywane pod względem zakresu i jakości zdobywania wiedzy przez uczniów na koniec semestru, roku lub szkoły; ocenianie sumujące jest często związane z bezpośrednimi spotkaniami z rodzicami lub inną formą kontaktu z opiekunami w celu omówienia postępów dziecka. Pomimo tego, że ocenianie kształtujące jest najpowszechniejszą formą ewaluacji w edukacji obowiązkowej i ma wiele zalet, jego wyniki niestety nie dają się łatwo porównywać. Z tego powodu wprowadza się coraz więcej ogólnokrajowych egzaminów tak, aby zaspokoić potrzebę ujednoliconych danych o wynikach uczniów w celu walidacji kształcenia i monitorowania osiągnięć. Ustandaryzowane egzaminy tworzy się w nawiązaniu do wytycznych krajowej polityki i struktur oświatowych, a stosuje się je do mierzenia i monitorowania osiągnięć nie tylko uczniów, ale także szkół i systemów edukacyjnych.

W większości krajów europejskich formalne ogólnokrajowe egzaminy wprowadzono dość niedawno, ale w ciągu ostatnich dwóch dekad można było zaobserwować ich wyraźny rozwój, co jest związane z tendencją do decentralizacji oświaty, ze zwiększaniem autonomii szkół, z możliwością wyboru szkoły i z większym naciskiem na jakość edukacji. W roku szkolnym 2008/2009, z którego pochodzą dane wykorzystane w badaniu Eurydice, jedynie 5 państw/obszarów w ogóle nie stosowało ogólnokrajowych egzaminów: niemieckojęzyczna część Belgii, Grecja, Liechtenstein, Walia i wspomniana już Republika Czeska, a kilka innych krajów nie zakończyło jeszcze w pełni procesu wprowadzania swoich systemów egzaminacyjnych. Z kolei w wielu państwach uważa się, że ogólnokrajowe egzaminy są konieczne do uzyskania porównywalnej i ujednoliconej miary osiągnięć szkolnych, i należy jedynie zastanowić się nad treścią, formą i organizacją testów oraz w jaki sposób wykorzystać ich wyniki. Kluczową kwestią jest zapewnienie prawomocności egzaminów oraz ich odpowiednie zaplanowanie pod kątem technicznej dokładności, obiektywności i kosztów finansowych. Tworzenie takich testów zazwyczaj powierza się wyspecjalizowanej państwowej agencji publicznej, która konsultuje się z ministrami, nauczycielami i innymi ekspertami od oświaty. Egzaminacyjne rodzaje zadań i procedury są poddawane regularnej analizie po to, aby zapewnić stosowanie metod gwarantujących otrzymywanie rzetelnych wyników sprawdzianów i jednocześnie umożliwić wprowadzanie zmian w zależności od rozwoju systemu edukacji. Analiza porównawcza, którą przeprowadziła sieć Eurydice odnośnie celów i organizacji ogólnokrajowych testów oraz wykorzystania ich wyników, ukazała duże zróżnicowanie w systemach egzaminacyjnych w Europie. Jednak ważne jest, że można wyciągnąć kilka istotnych wniosków na temat wspólnego kierunku rozwoju oświaty w całej Wspólnocie Europejskiej. Wnioski te, co ciekawe, częściowo nawiązują do kwestii, które są przedmiotem sporu w krajowych debatach na temat oceniania i egzaminowania uczniów.

Fot. www.miedz.klub.chip.pl



Unia Europejska wspólnie dba o poziom i jakość kształcenia w poszczególnych krajach Wspólnoty

Pierwszy wysnuty wniosek dotyczy celów ogólnokrajowych egzaminów. Okazuje się, że egzaminy służą głównie raczej wielorakim, niż pojedynczym, celom. Obecna polityka oświatowa w większości krajów Wspólnoty odnośnie egzaminowania ma dwa zamierzenia: pierwszy, bardziej tradycyjny cel, to potwierdzanie osiągnięć ucznia, natomiast drugie przeznaczenie egzaminów, które zresztą staje się coraz ważniejsze, to monitorowanie szkół i/ lub całego systemu edukacji. Tylko niewielka liczba państw europejskich (część krajów skandynawskich, Węgry, Francja, Anglia, Szkocja, Cypr), które egzaminują dzieci na poziomie ogólnokrajowym, stawia sobie za cel kształtujące wspieranie uczniów w nauce poprzez rozpoznanie potrzeb edukacyjnych. Władze oświatowe albo organizują osobne sprawdziany, aby osiągnąć wyznaczony przez siebie zmiar, tzn. potwierdzić dokonania uczniów lub monitorować szkoły, albo, co jest znacznie częstsze, przeprowadzają jeden egzamin dla kilku różnych celów. Chodzi tutaj o sytuację, kiedy wyniki sprawdzianu, które są użyte do walidacji edukacji lub na potrzeby kształtującego oceniania, są również wykorzystane do skontrolowania szkoły czy systemu; innym przykładem wielorakiego zastosowania tego samego egzaminu ogólnokrajowego jest sytuacja, gdzie wyniki testu, które mają przede wszystkim umożliwić monitorowanie systemu oświaty, zostają wysłane z powrotem do szkół, aby wspomóc je w lepszym funkcjonowaniu. Jednak eksperci od oceniania ostrzegają, że wykorzystanie pojedynczego sprawdzianu do kilku celów może być nieodpowiednie, gdyż dane potrzebne w każdym przypadku niekoniecznie się pokrywają ze sobą, na przykład w sytuacji, kiedy wyniki egzaminu przeprowadzonego, aby potwierdzić osiągnięcia ucznia lub rozpoznać jego potrzeby edukacyjne, są również użyte do monitorowania szkoły i systemu.

Druga istotna kwestia odnosi się do zrównoważenia potrzeby danych o osiągnięciach uczniów z jednej strony, a potencjalnie negatywnym wpływem nadmiernego egzami-

nowania zarówno na uczniów, jak i na nauczycieli, z drugiej; debata dotyczy tutaj także stresu i motywacji oraz oddziaływania sprawdzianów na kurczący się czas efektywnego nauczania szerszego zakresu programu zajęć. Okazuje się, że wśród krajów europejskich częstotliwość przeprowadzania i zakres sprawdzianów ogólnokrajowych są mocno zróżnicowane. Przeciętnie organizuje się dwa lub trzy egzaminy w trakcie trwania kształcenia obowiązkowego. Tymczasem część państw stosuje więcej sprawdzianów niż podana europejska średnia. W liczbie ogólnokrajowych egzaminów przoduje Dania – tam uczniowie podchodzą aż do jedenastu testów, Szkocja i Malta nie pozostaje wcale dłużna w tej kwestii – tam jest dziesięć egzaminów, w Anglii uczniowie zdają siedem takich sprawdzianów, a we Francji sześć. W dziewięciu europejskich krajach są trzy testy ogólnokrajowe, a w sześciu są dwa (m.in. w Finlandii, Austrii, Słowenii i u nas w Polsce). W sześciu innych państwach uczniów egzaminuje się z kolei tylko raz podczas kształcenia obowiązkowego (m.in. w Niemczech, Holandii, na Słowacji). Znaczna większość ogólnokrajowych egzaminów jest obowiązkowa dla wszystkich uczniów w danej grupie wiekowej, a nawet wtedy, kiedy testy nie są obowiązkowe, najczęściej prawie każdy uczeń podchodzi do nich. Do kategorii nieobowiązkowych egzaminów zaliczają się najczęściej takie, które potwierdzają osiągnięcia ucznia (przynajmniej certyfikat czy świadectwo) lub identyfikują indywidualne potrzeby edukacyjne. Testy próbne z kolei są zazwyczaj wykorzystane do celów monitorowania ogólnokrajowych wyników przy jednoczesnym zbytnim nie obciążaniu uczniów i nauczycieli.

Trzeci wniosek jest związany z wpływem sprawdzianów na nauczanie i potencjalnym zawężaniem programu zajęć. Raport sieci Eurydice pokazuje, że ogólnokrajowe egzaminy obejmują zazwyczaj tylko dwa główne przedmioty szkolne, takie jak język ojczysty i matematyka, a w niektórych krajach dodatkowo jeszcze sprawdza się znajomość

języka obcego i/ lub nauk ścisłych. Pomijając testy mające na celu potwierdzenie osiągnięć ucznia na koniec kształcenia obowiązkowego, tylko garstka krajów egzaminuje uczniów z większej liczby zagadnień i przedmiotów. Zatem jednym z ograniczeń, które narzucają ogólnokrajowe egzaminy, jest to, że sprawdzają i oceniają one osiągnięcia ucznia tylko w odniesieniu do części programu nauczania. Jednak grupa państw planuje poszerzyć liczbę corocznie egzaminowanych przedmiotów, a kilka krajów Wspólnoty przeprowadza sprawdziany w systemie rotacyjnym, w którym co roku następuje zmiana przedmiotów; zaletą takiego systemu jest szerszy zasięg badania wiedzy uczniów bez jednoczesnego dodatkowego obciążania nauczycieli i ich podopiecznych. Co więcej, do sprawy egzaminów kilka państw wybrało podejście nastawione na badanie kompetencji raczej niż czystej wiedzy, a kilka innych sprawdza międzyprzedmiotowe umiejętności. W debatach politycznych wśród ludzi związanych z oświatą na poziomie krajowych i europejskim, rozważa się, jak należy radzić sobie z niepożądanymi następstwami stosowania egzaminów, jakimi są po pierwsze tendencja do zmieniania lub ograniczania nauczania do tych elementów programu, które są testowane, i po drugie kładzenie nadmiernego nacisku wyłącznie na doskonalenie umiejętności rozwiązywania testów. Tego rodzaju zjawiska występują szczególnie wtedy, kiedy w grę wchodzi wysokie stawki zarówno dla uczniów, jak i dla nauczycieli i szkół.

Kolejny wspólny europejski kierunek rozwoju edukacji tj. łączenia wyników egzaminów z innymi formami oceniania w chwilach ważących o dalszym kształceniu i karierze ucznia. W większości państw UE ogólnokrajowe sprawdziany są niezwykle ważne dla uczniów, gdyż ich wyniki decydują o dalszym wyborze szkoły. Zazwyczaj wyniki te są analizowane w połączeniu z innymi formami oceny, przede wszystkim chodzi tutaj o ocenianie ciągłe oraz testy wewnętrzne. To podejście umożliwia nauczycielom wpływanie na decyzje o przyszłości swoich uczniów i jednocześnie wyklucza powszechne obawy, że ogólnokrajowe egzaminy sprawdzają i przedstawiają tylko fragment osiągnięć ucznia w danym momencie i z danego przedmiotu, zamiast pokazywać jego dokonania w sposób całościowy.

Ostatni istotny wniosek płynący z ankiety Eurydice odnosi się do wykorzystania otrzymanych wyników egzaminów. Są one użyte do kilku celów takich, jak kontrolowanie realizacji programu nauczania, dostarczanie uczniom i rodzicom informacji zwrotnej o dokonaniach dzieci w nauce oraz ukierunkowywanie pracy nauczycieli. Ważne jest, że we wszystkich badanych krajach Wspólnoty egzaminy przyczyniają się do tworzenia polityki oświatowej, gdyż analiza ich wyników jest brana pod uwagę przy planowaniu działań mających zapobiegać rozbieżnościom w osiągnięciach szkolnych, przy przygotowywaniu programów nauczania lub przy wspomaganie doskonalenia zawodowego nauczycieli. Wiele europejskich państw przekazuje szkołom wyniki egzaminów tak, aby mogły one dokonać porównania ze średnim rezultatem krajo-

wym. W większości krajów szkoły mogą same decydować o tym, jak wykorzystają otrzymane wyniki do usprawnienia swojej pracy. Jednak w około jednej trzeciej badanych systemów edukacji (w dwunastu krajach) wymagane czy też przyjęte jest, że wyniki sprawdzianów powinny być analizowane w kontekście zewnętrznej i/ lub wewnętrznej oceny szkół. W odróżnieniu od niektórych pozaeuropejskich państw, np. Stanów Zjednoczonych i Kanady, szkoły jedynie rzadko są pociągane do odpowiedzialności za wyniki egzaminów – mało który kraj karze lub nagradza placówki szkolne poprzez zabieranie lub dawanie dofinansowania z powodu słabych lub wyjątkowo wysokich wyników testów. Kolejnym istotnym faktem jest to, że wyniki egzaminów nie są powszechnie publikowane. Większość państw nie publikuje otrzymanej punktacji pojedynczych szkół, a niektóre kraje (francuskojęzyczna część Belgii, Francja, Luksemburg, Austria, Słowenia i Finlandia) wręcz w oficjalnych dokumentach zakazują wykorzystywania wyników testów do tworzenia rankingów i list porównawczych szkół, ponieważ uważa się, że jest mało prawdopodobne, aby takie działania poprawiły jakość edukacji. Tylko w nielicznych państwach publikuje się wyniki egzaminów: przez ministerstwo (w Danii, Szwecji, Anglii, Polsce, na Węgrzech i Islandii), przez kuratorium (w Holandii) lub przez same szkoły (w Estonii). W pozostałej części Europy wyniki egzaminów używa się do usprawniania funkcjonowania szkół, ale samych wyników się nie publikuje ani nie wykorzystuje do zewnętrznej ewaluacji szkół.

Analiza porównawcza Eurydice pokazuje, że kraje europejskie dokonują różnych wyborów odnośnie ważności, jaką przypisują ogólnokrajowym egzaminom w celu określenia osiągnięć indywidualnych uczniów, szkół i całych systemów oświatowych. Różnice w podejmowaniu tych kluczowych decyzji są analogiczne z różnicami aspektami stworzonych egzaminów, tzn. różną częstotliwością przeprowadzanych testów, ich tematycznym zasięgiem, (nie)obowiązkowością dla wszystkich uczniów oraz zróżnicowanym wykorzystaniem ich wyników. Nie ma jednoznacznych odpowiedzi ani modeli postępowania, jak i po co należy ogólnokrajowe egzaminy przeprowadzać. Wciąż toczą się debaty na ten temat w całej Europie, gdzie część państw kończy wdrażanie swoich systemów egzaminacyjnych, inne przeliczują obecne systemy, a jeszcze inne rozważają możliwość wprowadzenia testów. Sprawą istotną w raporcie jest przeanalizowanie i podkreślenie podstawowych cech ogólnokrajowych egzaminów w państwach europejskich oraz ukazanie, że każdy z krajów może czerpać z doświadczenia innych po to, aby uniknąć popełnienia błędów i wpadania w egzaminacyjne zasadzki. Szczególnie wnoszą, która jest zarówno czasem pisania sprawdzianów, testów i matur, jak i czasem otrzymania i publikacji wyników osiągnięć naszych podopiecznych i naszych szkół, zatrzymajmy się i zastanówmy nad wieloaspektowością tego zagadnienia.

Pytania do autorki prosimy kierować pod adres: a.milata@gazetaszkolna.com.pl